

Sygn. akt IV Ka 532/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA Stanisław Tomasiak

Sędziowie SO Sławomir Gosławski (spr.)

del. SR Mariusz Wieczorek

Protokolant Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim I. S.

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2013 roku

sprawy **A. B.**

oskarżonego z art.190§1 kk

R. B.

oskarżonego z art.190§1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 8 lipca 2013 roku sygn. akt II K 118/12

na podstawie art.437§1 kpk, art.438 pkt 2 kpk, art.624§1 kpk

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjmuje, iż:

- oskarżony A. B. dopuścił się czynu polegającego na tym, iż:

w okresie od 15 listopada 2011 r. do 29 listopada 2011 r. w miejscowości O., przy ulicy (...), woj. (...) groził K. S. popełnieniem przestępstwa na jej szkodę, tj. zabójstwem i pobiciem, spowodowaniem kalectwa, przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art.190§1 kk

- oskarżony R. B. dopuścił się czynu polegającego na tym, iż:

w okresie od 15 listopada 2011 r. do 29 listopada 2011 r. w miejscowości O., przy ulicy (...), woj. (...) groził K. S. popełnieniem przestępstwa na jej szkodę tj. zabójstwem i pobiciem, spowodowaniem kalectwa, przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art.190§1 kk

- zawarte w punkcie 1 rozstrzygnięcie o umorzeniu postępowania zapadło w stosunku do każdego z oskarżonych;

w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata J. B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu R. B. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

zwalnia oskarżonych od wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

IV Ka 532/12

UZASADNIENIE

A. B. został oskarżony o to, że:

w okresie od 15 listopada 2011 roku do 29 listopada 2011 roku w miejscowości O. przy ulicy (...) woj. (...) kilkakrotnie groził K. S. popełnieniem przestępstwa na jej szkodę tj. zabójstwem i pobiciem spowodowaniem kalectwa przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadniona obawę że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk.

R. B. został oskarżony o to, że:

w okresie od 15 listopada 2011 roku do 29 listopada 2011 roku w miejscowości O. przy ulicy (...) woj. (...) kilkakrotnie groził K. S. popełnieniem przestępstwa na jej szkodę tj. zabójstwem i pobiciem spowodowaniem kalectwa przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadniona obawę że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Opocznie wyrokiem z dnia 8 lipca 2013 roku w sprawie II K 118/12 wskazując, iż A. B. i R. B. zostali oskarżeni o to, że:

w okresie od 15 listopada 2011 roku do 29 listopada 2011 roku w miejscowości O. przy ulicy (...) woj. (...) kilkakrotnie grozili K. S. popełnieniem przestępstwa na jej szkodę tj. zabójstwem i pobiciem spowodowaniem kalectwa przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadniona obawę że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk.

1. na zasadzie art. 1 § 2 kk i art. 17 § 1 pkt 3 kpk postępowanie w sprawie umorzył,

2. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata J. B. z tytułu ustanowienia i udziału w sprawie obrońcy z urzędu kwotę 723,24 złote,

3. kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych zaskarżył prokurator.

Wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a polegający na uznaniu, że czyn jaki popełnili oskarżenia zawiera znikomy stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu, podczas gdy zachowanie oskarżonych ocenione sposób prawidłowy prowadzi do wniosku, że czyn ten stanowi przestępstwo z art. 190 § 1 kk.

- nadto zarzucił orzeczeniu obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 413 § 1 kpk, poprzez jego niezastosowanie i niedokładne określenie przypisanych oskarżonym czynów, poprzez

skazanie obu oskarżonych za jeden czyn i wydanie jednego rozstrzygnięcia, podczas gdy orzeczenie winno być wydane w stosunku do każdego z oskarżonych z osobna i co do każdego z czynów.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opocznie II Wydział Karny.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna tylko w zakresie zarzutu obrazy przepisów postępowania.

Na wstępie należy podkreślić, iż analizując całokształt zebranych w sprawie dowodów należy uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i należycie ocenił, co pozwoliło mu na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd ten ustosunkował się do wszystkich istotnych dowodów w sprawie, mając w polu widzenia określone między nimi rozbieżności i stanowisku swemu dał wyraz w zasługującym na aprobatę uzasadnieniu. Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonym przestępstwa nie wykazuje błędu i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł.

Ustalenia sądu I instancji odnośnie sprawstwa oskarżonych nie są w skardze apelacyjnej kwestionowane – nie muszą więc być przedmiotem szczegółowych rozważań sądu odwoławczego.

Skarżący natomiast zarzuca, iż sąd merytoryczny nieprawidłowo uznał, iż czyny zarzucane oskarżonym charakteryzują się znikomym stopniem społecznej szkodliwości. Sąd odwoławczy nie podzielił tego stanowiska.

W tym kontekście należy podkreślić, iż:

- A. B. był mężem zmarłej siostry K. S.. Pomędzy stronami istnieje konflikt o podłożu materialnym, albowiem pokrzywdzona wyraża roszczenia do lokalu mieszkalnego zajmowanego przez B. i neguje ich prawo do zamieszkiwania w nim;

- w nieruchomości tej zamieszkuje również brat pokrzywdzonej ze swoją żoną – A. i W. U., którzy są również silnie skonfliktowani z B.;

- wypowiedzi pokrzywdzonej o nagminnych interwencjach policji i ciągłych napastliwych wystąpieniach oskarżonych wobec jej osoby nie znajdują odzwierciedlenia, w tym również w niespójnych i subiektywnych relacjach W. U. i A. U., którzy inicjacyjną i wyłączną aktywność w sytuacjach konfliktowych przypisują jedynie oskarżonym. W szczególności wbrew ich relacjom pokrzywdzona przyznała, iż cały czas kontynuuje wizyty u bratowej. W takiej sytuacji uzupełnieniem ich wersji muszą być twierdzenia oskarżonych, którzy podnoszą, iż nie żyją w zgodzie z tą rodziną, gdyż oni chcą wyrzucić ich z mieszkania i są traktowani przez nich jak intruzi, czego wyrazem jest również wywoływanie awantur przez K. S.;

- z opinii sądowo – psychiatrycznej wynika, że R. B. zdradza objawy zaburzeń lękowo – depresyjnych, z dokumentacji lekarskiej wynika, że ta sytuacja rodzinna odbija się na jego samopoczuciu, czego wyrazem jest unikanie między innymi kontaktów z innymi ludźmi;

- stosunki w tym budynku zobiektywizował dzielnicowy P. L., który wskazał na wieloletni konflikt o podłożu majątkowym pomiędzy U. a B., który „nawarstwił się i byle jaki powód urasta do rangi dużego problemu”. Na interwencje do nich „jeździło się od zawsze” – obie strony zwracały się o pomoc organów ścigania. A. U. nie mówił przy okazji zgłoszeń, iż oskarżeni kiedykolwiek grozili jego siostrze i ona czyje się zagrożona.

Sąd I instancji ustalił, iż w zarzucanym okresie oskarżeni wypowiadali w stosunku do K. S. groźby uszkodzenia ciała i pozbawienia życia. Czynność sprawcza przestępstwa z art. 190 § 1 kk polega na groźeniu innej osobie popełnieniem

przestępstwa na jej szkodę (lub osoby dla niej najbliższej). Groźba jest zatem zapowiedzią spowodowania określonej dolegliwości, tj. wykonania czegoś, co zagrożony odczuje jako przykrość (krzywdę), a co wzbudzi u osoby zagrożonej uzasadnione poczucie obawy, że może się realnie zdarzyć. Groźba jest zatem rodzajem oddziaływania na psychikę ofiary przez przedstawienie jej zła (szkody), które ją spotka ze strony sprawcy lub innej osoby, na którą sprawca ma realny wpływ, i jest zdolny ją w bliżej nieokreślonym czasie wypełnić. Słusznie jednak wskazano w orzecznictwie, że powstałe u pokrzywdzonego uczucia strachu, zagrożenia są trudne do zmierzenia, a zatem ocena szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu w sferze psychicznej może być także dokonywana m.in. przez pryzmat wcześniejszych tego rodzaju doświadczeń, zachowania się pokrzywdzonego po czynie. Zachowanie pokrzywdzonego będzie bowiem wskazywało na poziom jego indywidualnych negatywnych dolegliwości w sferze psychicznej, a więc poziom obaw, strachu czy wręcz przerażenia wywołanych bezprawnym zachowaniem sprawcy czynu. Musi to być ponadto ocena wnikliwa - chociażby z tego powodu, że zachowanie to może zostać wykorzystane także w innych celach - gdyż właściwe ustalenia w tym zakresie nie pozostają bez znaczenia dla oceny następstw bezprawnego działania (post. SN z 15.2.2007 r., IV KK 273/06, Prok. i Pr. 2007, Nr 7-8, poz. 7). Chociaż zatem dla bytu przestępstwa z art. 190 § 1 kk wystarczy, iż groźba subiektywnie (w odbiorze zagrożonego) wywołała obawę spełnienia, należy ją jednak także obiektywnie zweryfikować i stwierdzić, czy pokrzywdzony istotnie mógł w danych okolicznościach w sposób uzasadniony groźbę odebrać (wyr. SA w Krakowie z 4.7.2002 r., II AKa 163/02, KZS 2002, Nr 7-8, poz. 44; także: wyr. SA w Lublinie z 30.1.2001 r., II AKa 8/01, OSA 2001, Nr 12, poz. 88). Weryfikacja taka powinna się opierać na ustaleniu, czy o uzasadnionej obawie wynikającej z groźby można mówić wtedy, gdy przeciętny człowiek o porównywalnych do ofiary cechach osobowości, psychiki, intelektu i umysłowości w podobnych warunkach uznałby tę groźbę za realną i wzbudającą obawę (wyr. SN z 16.2.2007 r., WA 5/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 465). Ponadto, oceniając znamię "uzasadnionej obawy spełnienia groźby", należy wziąć pod uwagę także wzajemne relacje istniejące między sprawcą a pokrzywdzonym (wyr. SN z 7.10.2008 r., III KK 153/08, Biul. PK 2009, Nr 1, poz. 15).

W tym kontekście trzeba zwrócić uwagę na następujące okoliczności, które zmniejszają ciężar gatunkowy tego czynu:

- strony pozostają w stosunku powinowactwa. Kontaktują się od wielu lat. Pokrzywdzona zna oskarżonych, ich sposób bycia, reakcje; nie podnosiła, ażeby kiedykolwiek stosowali agresję fizyczną, nie wskazała takich przejawów ich zachowania, które pozwoliłyby przyjąć, iż są zdolni do pozbawienia jej życia, czy też spowodowania ciężkich uszkodzeń ciała;

- strony są skonfliktowane na podłożu materialnym. Pokrzywdzona nie ukrywa wobec oskarżonych, iż nie uznaje ich prawa do lokalu, który zajmują. Rodzi to oczywistą wrogość oskarżonych do pokrzywdzonej i niechęć do jej wizyt na tej nieruchomości. W czasie wieloletnich relacji obie strony źle się traktowały. Oskarżeni bywali agresywni słownie, jednak nigdy K. S. fizycznie nie zaatakowali. Przeciwnie uprzednio zdarzało się, że wykrzykiwali, że ją zabiją, czyli wcześniej miała już podobne doświadczenia tego rodzaju i inkryminowane zachowanie oskarżonych nie odbiegało od spotykanego we wzajemnych kontaktach sposobu wyrażania przez nich emocji, który nigdy nie przekształcił się w przemoc nastawioną na wyrządzenie jej krzywdy;

- okoliczności te osłabiają znacznie przekonanie pokrzywdzonej o prawdopodobieństwie realizacji gróźb. Znajduje to wyraz w kontynuowaniu przez nią odwiedzin u brata; gdyby rzeczywiście została zastraszona pozbawieniem życia zaniechałaby tych kontaktów.

Mimo, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku tylko generalnie odniosło się do przesłanek z art. 115 § 2 kk, to jednak okoliczności wynikające z pisemnych motywów sądu (rozwinęte i usystematyzowane przez sąd okręgowy) nie budzą zastrzeżeń, że zobiektywizowanie wersji pokrzywdzonej nie pozwala uznać tego czynu za karygodny i nie ma podstaw do traktowania go jako przestępstwa. Apelacja mająca w tym zakresie charakter polemiczny, nie mogła być zaakceptowana.

Ma rację natomiast skarżący podnosząc, iż w akcie oskarżenia każdy z oskarżonych miał postawiony zarzut popełnienia „własnego” przestępstwa z art. 190 § 1 kk przez określenie inkryminowanego mu zachowania zabronionego.

Sąd rejonowy sporządzając wyrok i wskazując o co A. B. i R. B. zostali oskarżeni przez prokuratora wbrew zarzutom aktu oskarżenia dwa zarzuty połączył w jeden ujmując, iż wyżej wymienieni „ kilkakrotnie grozili K. S.”, co rzeczywiście może narzucać sugestię o działaniu oskarżonych wspólnie i w porozumieniu. Ponadto postępowanie karne toczyło się przeciwko konkretnym osobom, z których każda miała postawiony zarzut. Przyjmując, iż ujemna zawartość tych czynów jest atypowo niska i osiąga poziom społecznej szkodliwości sąd powinien umorzyć postępowanie wobec konkretnego sprawcy o zarzucany mu czyn, a jak to zrobił - „w sprawie”.

Dlatego sąd II instancji zmienił zaskarżony wyrok przez przyjęcie, iż każdy z oskarżonych dopuścił się czynu zabronionego takiego, jak opisany w akcie oskarżenia i przyjął, iż zawarte w punkcie 1 rozstrzygnięcie o umorzeniu postępowania zapadło w stosunku do każdego z oskarżonych.

Z tych względów sąd okręgowy orzekł, jak w wyroku. Na podstawie przepisów powołanych w wyroku wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciążył Skarb Państwa.

.